

Ks. Konrad Jasiewicz\*

## NOWA EWANGELIZACJA NA PRZYKŁADZIE MOWY ŚW. PAWŁA NA AREOPAGU NA TLE KULTURY I ŚRODOWISKA REGIONU (DZ 17,16-34)

THE NEW EVANGELIZATION ON THE EXAMPLE  
OF ST. PAUL'S SPEECH AT THE AREOPAGUS IN THE CONTEXT  
OF THE REGION'S CULTURE AND ENVIRONMENT (ACTS 17:16-34)

**Abstract:** This article analyzes St. Paul's speech at the Areopagus (Acts 17:16-34) as a biblical model for the new evangelization, relevant to the contemporary challenges facing the Church. The author presents the historical and religious context of Athens, as well as the philosophical milieu of the Epicureans and Stoics to whom Paul addressed his speech. The exegetical analysis emphasizes that the Apostle begins the dialogue with elements familiar to his listeners – religion, culture, and philosophy – in order to gradually lead them to the revelation of God the Creator and the truth of Christ's resurrection. Paul's speech serves as an example of inculturation and respect for the audience, without compromising the proclamation of the full truth of the Gospel. Although the Athenians' reactions were mostly skeptical, this event is not a failure but a lesson in missionary fidelity. The author points out that the Areopagus is the archetype of today's "new Areopagi", that is, the spaces of culture, science, and the media, where the Church is called today to dialogue and courageous evangelization.

**Keywords:** evangelization, new evangelization, St. Paul the Apostle, biblical theology, inculturation.

Problemem badawczym niniejszego artykułu jest próba odkrycia analogii ewangelizacyjnej podjętej przez św. Pawła na Areopagu do sytuacji, w jakiej znajdujemy się obecnie w Kościele, zwłaszcza polskim. Coraz więcej osób niewierzących, odchodzenie od wiary ludzi Kościoła i młodzieży stało się palącym problemem, który wymaga pochylenia się nad nim. Jest to problem, wobec którego wszyscy wierni

---

\* Ks. Konrad Jasiewicz – doktorant Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu; e-mail: ks.konradjasiewicz@gmail.com.

Kościoła, którym zależy na jego dobru, nie mogą przejść obojętnie. Celem, jaki obrał sobie autor artykułu, jest próba wyjaśnienia skutków problemu i odpowiedź na pytanie, co zrobić, aby ludzie zaczęli wierzyć, a ci, którzy odeszli, wrócili do Kościoła. Cel ten prowadzi autora do egzegezy fragmentu Mowy św. Pawła na Areopagu (Dz 17,16-34) i próby wyjaśnienia jego metody, która dzisiaj może prowadzić do skutecznej ewangelizacji oraz do jej aplikacji w miejscach, w których znajdują się ewangelizatorzy.

## 1. WYJAŚNIENIE POJĘĆ

Nowa ewangelizacja oznacza taki dobór metod i środków w przekazywaniu orędzia Dobrej Nowiny o Jezusie Chrystusie, które będą przystępne i zrozumiała dla współczesnych ludzi. Oficjalnie zapoczątkował ją papież Jan Paweł II (*Redemptoris missio*, 1990). Już wcześniej Paweł VI wyznaczył kierunek nowej gorliwości i zapału ewangelizacyjnego (*Evangelii nuntiandi*, 1975)<sup>1</sup>. Jan Paweł II w encyklice *Redemptoris missio*, zdefiniował nową ewangelizację jako ponownie głoszenie Dobrej Nowiny narodom chrześcijańskim, które straciły żywy sens i istotę wiary albo nie uważają się już za członków Kościoła<sup>2</sup>. Tę definicję pogłębił i starał się ją stosować papież Franciszek.

24 listopada 2013 r. Franciszek wydał adhortację apostolską *Evangelii gaudium* (*Radość Ewangelii*)<sup>3</sup>. Jest to jego programowy dokument i zarazem jeden z najważniejszych. Opowiada o misji Kościoła we współczesnym świecie. W tej adhortacji Franciszek wezwał cały Kościół do odnowy swojej misyjności, do głoszenia Ewangelii z większą radością, do wyjścia do ludzi z „peryferii” oraz do większej troski o ubogich.

W pierwszym punkcie *Evangelii gaudium* Franciszek podkreślił, że jednym z owoców spotkania człowieka z Jezusem jest radość. Ludzie mają w niej udział, ponieważ pozwolili Mu się zbawić, wyzwolić z grzechu, od smutku, od wewnętrznej izolacji i pustki. Papież zauważył, że z Jezusem Chrystusem zawsze rodzi się radość. Już na wstępie zaprosił wszystkich wiernych chrześcijan do nowego etapu – ewangelizacji, którą charakteryzuje wspomniana radość, i do spojrzenia na nowe drogi wytyczone Kościołowi na najbliższe lata<sup>4</sup>.

W siódmym punkcie dokumentu Franciszek przywołał słowa swojego poprzednika, Benedykta XVI, który tak powiedział o sercu Ewangelii:

<sup>1</sup> Por. Paweł VI, *Evangelii nuntiandi*, p. 53, <[https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pawel\\_vi/adhortacje/evangelii\\_nuntiandi.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pawel_vi/adhortacje/evangelii_nuntiandi.html)> [dostęp: 9.03.2026].

<sup>2</sup> Por. Jan Paweł II, *Redemptoris missio* [dalej: RM], p. 33-34, <[https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf\\_jp-ii\\_enc\\_07121990\\_redemptoris-missio.html](https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_07121990_redemptoris-missio.html)> [dostęp: 9.03.2026].

<sup>3</sup> Por. Franciszek, *Evangelii gaudium*, Kraków 2013 [dalej: EG].

<sup>4</sup> Por. EG 1.

U początku bycia chrześcijaninem nie ma decyzji etycznej czy jakiejś wielkiej idei, jest natomiast spotkanie z wydarzeniem, z Osobą, która nadaje życiu nową perspektywę, a tym samym decydujący kierunek<sup>5</sup>.

Papież Franciszek podkreślił, że jedynie dzięki temu spotkaniu lub ponownemu doświadczeniu miłości Bożej, które przemienia w „pełnię szczęścia przyjaźni”, możemy zostać uwolnieni od wyizolowanego sumienia i skupienia na sobie. Pozwalamy się wtedy prowadzić Bogu i dotrzeć do „naszej prawdziwej istoty”. W tym tkwi działalność ewangelizacyjna. Człowiek, który przyjął Bożą miłość, przywracającą mu sens życia, nie może zrezygnować z pragnienia dzielenia się nią z innymi ludźmi<sup>6</sup>. Papież poparł swoje rozważania słowem Bożym: „miłość Chrystusa przynagła nas” (2 Kor 5,14) oraz „Biada mi [...], gdybym nie głosił Ewangelii! (1 Kor 9,16)<sup>7</sup>.

Punkt 11 adhortacji Franciszek zatytułował: *Odwieczna nowość*. Tłumaczył w nim, że przepowiadanie ofiarowuje ludziom nową radość oraz „nową ewangelizacyjną żywotność”. Jednak jego centrum i istota jest zawsze taka sama – jest nią Bóg, który objawił swoją ogromną miłość w Jezusie, który umarł i zmartwychwstał. To właśnie On czyni swoich wiernych zawsze nowymi<sup>8</sup>. Papież w tym miejscu przywołał słowa z Księgi Izajasza:

[...] chociażby byli w podeszłym wieku, odzyskują siły, otrzymują skrzydła jak orły, biegną bez zmęczenia, bez znużenia idą (Iz 40,31).

Chrystus – tłumaczył dalej Franciszek – jest zawsze młody i jest zawsze źródłem pewnej nowości. Ludzie Kościoła nieustannie zdumiewają się, stając przed tą prawdą. Jak stwierdził św. Ireneusz: „[Chrystus] w swoim przyjsciu wniósł z sobą wszelką nowość”. On może zawsze, dzięki swojej nowości, odnowić nasze życie i nasze wspólnoty. Ta propozycja, którą niesie Kościół przez mroczne epoki, nigdy się nie starzeje. Ponieważ Jezus może rozbić – jak mówił papież – uciążliwe schematy, w które nieustannie próbujemy Go uwięzić, tym samym zaskakując nas swoją boską kreatywnością. Za każdym razem, gdy ludzie wierzący starają się powrócić do źródeł i odzyskać pierwotną świeżość Ewangelii, pojawiają się nowe ścieżki, kreatywne metody, inne formy uzewnętrznienia, bardziej przemawiające znaki i słowa, które zawierają nowy sens dla współczesnych. Ciekawe jest zdanie, którym papież Franciszek zakończył 11 punkt. Pisał on tak:

[...] w rzeczywistości każda autentyczna działalność ewangelizacyjna jest zawsze *nowa*<sup>9</sup>.

<sup>5</sup> Benedykt XVI, *Deus caritas est*, p. 1, <[https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/encyclicals/documents/hf\\_ben-xvi\\_enc\\_20051225\\_deus-caritas-est.html](https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/encyclicals/documents/hf_ben-xvi_enc_20051225_deus-caritas-est.html)> [dostęp: 20.02.2026].

<sup>6</sup> Por. EG 8.

<sup>7</sup> Por. EG 9.

<sup>8</sup> Por. D. Rey, *Parafio, obudź się! Wyzwania nowej ewangelizacji*, Gubin 2014, s. 15.

<sup>9</sup> Por. EG 11.

Możemy zrozumieć dotychczasowe myśli papieża w taki sposób, że gdy głosimy innym Jezusa Chrystusa, gdy to głoszenie zostaje powierzone Duchowi Świętemu i odpowiednio rozeznane w doborze metod i form przekazu, wtedy staje się nową ewangelizacją. To wydaje się proste i powszechnie stosowane przez ludzi Kościoła, ale owoce poczynąń ewangelizacyjnych wydają się temu przeczyć.

## 2. KONTEKST HISTORYCZNO-RELIGIJNY AREOPAGU

W czasach apostołskich stolicą Achai był Korynt. Ulokowany był ok. 5 km na południowy zachód od obecnego miejsca jego usytuowania, w wąskim przesmyku między Peloponezem a częścią kontynentalną, na płaskowyżu rozciągającym się u podnóża góry Akrokorynt (600 m. n.p.m.)<sup>10</sup>.

Korynt zdobył znaczenie jako miasto handlowe dzięki posiadaniu dwóch przystani: Kenchry, oddalonej od miasta o 13 km na wschód i leżącej w Zatoce Saroniejskiej oraz Lechaem, 2 km za zachód od miasta<sup>11</sup>. O ile Ateny były znane ze swojego dorobku kulturowego, to Korynt słynął z korupcji i rozwiązłego życia. Określenie: „żyć jak Koryntczyk” oznaczało żyć luksusowo i rozwiążle<sup>12</sup>. Korynt był ważnym ośrodkiem handlowym, jednak nie odznaczał się niczym szczególnym w żadnej z dziedzin kultury. Nie wydał żadnego znanego filozofa oraz nie stworzył żadnego kierunku w dziedzinie literatury. Jednak dzięki swojemu położeniu pomiędzy dwoma morzami (Egejskim i Jońskim) i obecności dwóch portów (Kenchry i Lechaion) uczestniczył w wymianie handlowej pomiędzy Azją a Europą. Dzięki temu Korynt był miastem bardzo zamożnym i zaludnionym. Mieszkało w nim ok. 600 tys. ludzi<sup>13</sup>.

Ateny stanowiły centrum kulturowe całej Grecji i były metropolią greckiego życia duchowego. Starożytne i współczesne Ateny są usytuowane 8 km na północny wschód od Zatoki Saroniejskiej, pomiędzy dwoma strumieniami, które nazywają się Kefisos i Ilissos. Miasto to było połączone ze swoim portem – Pireusem za pomocą dwóch równoległych murów, oddzielonych od siebie o ok. 200 m<sup>14</sup>.

Na północ od Akropolu była ulokowana Agora, czyli plac publiczny, gdzie mieszkańcy Aten handlowali i prowadzili rozmowy filozoficzne (por. Dz 17,17). Agora została przebadana przez archeologów amerykańskich z American School of Classical Studies, co potwierdziło jej historyczną lokalizację. W sąsiedztwie Akropolu znajdowało się Wzgórze Marsowe, czyli Areopag<sup>15</sup>.

<sup>10</sup> Por. E. Dąbrowski, *Dzieje Apostolskie. Wstęp, przekład, komentarz*, Poznań 1961, s. 381.

<sup>11</sup> Por. W. de Boor, *Dzieje Apostolskie*, Warszawa 1980, s. 326.

<sup>12</sup> Por. *Atlas biblijny*, Warszawa 1990, s. 211.

<sup>13</sup> Por. E. Dąbrowski, *Dzieje Apostolskie*, s. 381.

<sup>14</sup> Por. *Atlas biblijny*, s. 210-211.

<sup>15</sup> Por. *tamże*, s. 211.

Areopag (wzgórze Aresa) to niewielkie wzgórze w Atenach, na zachód od Akropolu. Znajdowały się na nim kamienne siedzenia dla spotykających się tam członków rady, która wywodziła się z grona doradców królów ateńskich. Rada ta została rozwiązana w V w. przed Chr., zachowała się jednak jej jurysdykcja w sprawach związanych z zabójstwami. Na tym wzgórzu przemawiał św. Paweł. Jako nauczyciel „nowej filozofii” został zaprowadzony na Areopag, gdzie członkowie rady mieli go przesłuchać (por. Dz 17,15-34)<sup>16</sup>. E. Dąbrowski twierdzi, że zgromadzenie na Areopagu miało kompetencje w sprawach religijnych – dopuszczało bądź nie nowe kultury<sup>17</sup>. Z kolei W. de Boor uważa, że nadzór Areopagu nad religiami, szkolnictwem i przestrzeganiem obyczajowości jest niepewny i sporny<sup>18</sup>.

Dzieje polityczne Aten to właściwie dzieje kultury greckiej w ogóle. Na ich ustroju wzorowały się inne miasta greckie, jak i liczne kolonie. Ustrój polityczny przechodził transformację – od monarchii, poprzez rządy arystokratyczne, tyranie aż do zdobyczy demokratycznych, co nie odbyło się bez głębokich wstrząsów, które pozytywnie wpłynęły na rozwój greckiej nauki i sztuki. Rozwój ten dokonywał się bez przeszkód aż do czasów Aleksandra Macedońskiego. Następnie poza granicami Grecji zaczęły powstawać stolice państw hellenistycznych, takie jak: Aleksandria, Antiochia nad Orontesem i Pergamon, które przyciągały do siebie uczonych i artystów. Spowodowało to mimowolne zmniejszenie znaczenia Aten. Resztę dopełniła nietrafna polityka Ateńczyków i zły dobór sojuszników w czasie wojny z Rzymem (146 r. przed Chr.)<sup>19</sup>. Z tętniącego życiem miasta Ateny stały się miastem prowincjonalnym. Podbite przez Rzym, miały ograniczoną samorządność. Liczba mieszkańców sięgała w tamtym czasie ok. 5 tys.<sup>20</sup> Pragmatyzm mieszkańców kazał, przynajmniej z nazwy, pozostawić dawne instytucje, w tym Areopag, który nadal funkcjonował<sup>21</sup>.

Po zakończeniu wojny peloponeskiej pomiędzy Atenami a Spartą (431-404 r. przed Chr.), dochodziło do sporów pomiędzy miastami greckimi, co osłabiło Helladę. Doprowadziło to do jej podboju przez Macedonię i jej wodza Filipa (338 r. przed Chr.) oraz przez Aleksandra Wielkiego (335 r. przed Ch.). Od 146 r. przed Chr. Ateny stały się wolnym miastem-państwem, które pozostawało pod protekcją

<sup>16</sup> Por. *tamże*.

<sup>17</sup> Por. E. Dąbrowski, *Dzieje Apostolskie*, s. 377.

<sup>18</sup> Por. W. de Boor, *Dzieje Apostolskie*, s. 316.

<sup>19</sup> Por. E. Dąbrowski, *Dzieje Apostolskie*, s. 371.

<sup>20</sup> Por. S. Stasiak, *Komentarz teologiczno-pastoralny do Biblii Tysiąclecia*, Poznań 2014, s. 172.

<sup>21</sup> Por. K. Plötz, *Mowa św. Pawła Apostoła na Areopagu jako przykład głoszenia Ewangelii poganom w pierwotnym Kościele*, „Communio”8:1988, nr 3, s. 56-62, <<https://theo-logos.pl/items/91d2d445-1c16-488c-9a9c-7b8b9e2c8d36>> [dostęp: 4.02.2026].

Rzymu<sup>22</sup>. W czasie, gdy przybył tam św. Paweł, Ateny nie przypominały już miasta z okresu swojej dawnej świetności<sup>23</sup>.

## 2.1. FILOZOFIA NA AREOPAGU

Filozofia, czyli umiłowanie prawdy, w swojej istocie jest rzeczą wielką. W. de Boor stwierdza, że szlachectwo człowieka polega m.in. na tym, że musi on stawiać pytania o podstawy istnienia wszechświata, o istotę człowieczeństwa, o cel oraz sens życia ludzkiego<sup>24</sup>.

W Biblii Ateny po raz pierwszy są wspomniane w 2 Mach 9,15, w opisie wydarzeń ze 164 r. przed Chr. Później Biblia o nich milczy. Chociaż powinniśmy pamiętać, że kultura ateńska miała wpływ najpierw na judaizm (za Machabeusz), a później na chrześcijaństwo<sup>25</sup>. Działo się to wszystko jednak z dala od granic terytorialnych miasta. Ateny w tamtym okresie były miastem zacisznym i pod względem polityki nie narzucały się niczyjej uwadze. Dawne szkoły filozoficzne nadal miały tutaj swoich przedstawicieli, chociaż w czasie działalności św. Pawła w mieście nie był obecny żaden znany i wybitny filozof<sup>26</sup>. Do Aten podróżowali cesarze i członkowie elity ówczesnego Rzymu. To tutaj uczyli się mówić i myśleć po grecku. Rzymianie stolicą prowincji Achai ustanowili Korynt. W tym mieście oraz w Tesalonikach zajmowano się handlem morskim. Atenom przypadło w udziale jedynie pielęgnowanie nauki i życie sławą minionych lat<sup>27</sup>.

Grecka filozofia klasyczna rozwinęła w starożytnych Atenach cztery szkoły myślenia. Najstarszy był platonizm (ok. 400 r. przed Chr.) i arystotelizm, czyli szkoła perypatetycka (ok. 350 r. przed Chr.). Młodsze to epikurejczycy (300 r. przed Chr.) i stoicy (I w. po Chr.). Do czasu pojawienia się św. Pawła na Areopagu wszystkie szkoły się rozwinęły, a niektóre z nich nawet zapożyczyły pewne elementy od innych.

Epikur (341-270 r. przed Chr.) – założyciel szkoły epikurejczyków, oraz jego uczniowie nie wierzyli w życie pozagrobowe. Utrzymywali, że świat stworzony jest jako skutek przypadkowych połączeń cząstek atomowych. Wierzyli, że bogowie, którzy również powstałi z atomów, nie wtrącają się w sprawy dotyczące ludzi, nie prześladują ich, więc nie trzeba się ich bać, ale też nie można oczekiwać od nich żadnej pomocy. Ludzie żyją we wszechświecie na własny rachunek i muszą jak najlepiej wykorzystać obecne życie, ponieważ innego nie będzie. Niektórzy

<sup>22</sup> Por. *Atlas biblijny*, s. 211.

<sup>23</sup> Por. W. de Boor, *Dzieje Apostolskie*, s. 314.

<sup>24</sup> Por. *tamże*, s. 315.

<sup>25</sup> H.G. May, *Oxford Bible Atlas*, s. 82-83.

<sup>26</sup> Por. W. de Boor, *Dzieje Apostolskie*, s. 315.

<sup>27</sup> Por. E. Dąbrowski, *Dzieje Apostolskie*, s. 375.

z epikurejczyków sądzili, że przyjemność jest oznaką tego, że człowiek prowadzi dobre życie. Podobnie z czerpaniem satysfakcji z pracy – to znak, że człowiek wykonuje ją dobrze. Nie negowali oni istnienia bogów, jednak ich brak wiary w ich interwencję i odrzucanie przez nich religii spowodował, że nazywano ich ateistami<sup>28</sup>.

Zenon w Kition (ok. 335-263 r. przed Chr.) był twórcą stoicyzmu. Jego nazwa pochodzi od *stoa*, czyli kolumnady w Atenach, w której Zenon nauczał. Jego uczniowie starali się żyć w zgodzie z naturą. Postrzegali ją jako Bożą, kierował nią „rozum” (*logos*). Nauczali, że wszystko podlega prawom wspomnianej natury i „losowi”. Przyczyniło się to prawdopodobnie do powstania stereotypu o stoikach jako ludziach, którzy z rezygnacją przyjmują zastaną sytuację. Etykę stoików tworzyła samowystarczalność, samokontrola oraz posłuszeństwo rozumowi. Uważano ich za bardziej otwartych na religijność niż epikurejczyków. Niektórzy z nich wykazywali później autentycznego ducha religijnego. Pewne idee dotyczące opatrności Bożej pochodzące ze szkoły stoickiej zostały zaadaptowane przez starożytnych myślicieli żydowskich i chrześcijańskich<sup>29</sup>.

Tak opisuje swoje odwiedziny na Wzgórzu Marsowym D.L. Schneller:

U stóp rozpościera się świat nieopisanego piękna. Czarująco, różnorodny krajobraz ukazuje na przemian góry, niziny, morze i łąd. W dole leży miasto, gdzie wzrok przykuwa przede wszystkim grobowiec Tezeusza, lśniący czerwono-złotym marmurem. Dookoła rozciąga się równina attycka, pełna ogrodów i gajów oliwnych, z rzeczkami Kefisos i Ilissos, otoczona szerokim wieńcem gór: Pentelikon, Hymet, śmiało wystrzeliwujący w górę stożek Likabet, a na północy, zamykający ten okrąg – Parnas. Na zachodzie błyszczy morze, rozległa, wspaniała Zatoka Saronńska.

Na tę wyżynę wstąpił św. Paweł, otoczony Ateńczykami. Tu, na górze jest miejsce dla ok. stu osób. Paweł widział stąd nie tylko piękno natury. Przed jego oczami rozciąga się wszystko najpiękniejsze i najwspanialsze, co kiedykolwiek człowiek stworzył na tej ziemi. Paweł miał na to oczy otwarte. Wydaje się, jakby swoją słynną mowę na Areopagu odczytywał z tej natury, z tych dzieł sztuki, tego ludu, którego spojrzenia otaczały go ze wszystkich stron<sup>30</sup>.

<sup>28</sup> Por. J.A. Fitzmyer, *The Act of the Apostles*, New York 1998, s. 604-605; L.T. Johnson, *The Acts of Apostles*, Collegeville 1992, s. 313; W.S. Kurz, *Dzieje Apostolskie*, Poznań 2021, s. 297.

<sup>29</sup> Por. J.A. Fitzmyer, *The Act of the Apostles*, s. 604-605; L.T. Johnson, *The Acts of Apostles*, s. 313; W.S. Kurz, *Dzieje Apostolskie*, s. 297.

<sup>30</sup> D.L. Schneller, *Paulus*, Lipsk 1926, s. 210.

### 3. ANALIZA EGZEGETYCZNA DZ 17,16-34

Mowy św. Pawła w *Dziejach Apostolskich* były zawsze dostosowane do ich adresatów<sup>31</sup>. Gdy św. Paweł spotykał się z Żydami, opierał swoje nauczanie na Piśmie Świętym. Gdy kierował swoje przesłanie do pogan, odwoływał się do ich własnych pisarzy i filozofów. Na Areopagu zaprezentował Ateńczykom nie tylko prawdziwą wiedzę i filozofię religii, ale zwiastował Dobrą Nowinę. Cała filozofia grecka miała zabarwienie religijne. Mówiła o „Bogu”, ale w jej systemach pewny był tylko człowiek i świat, który go otaczał, a pierwiastek boski pojawiał się na dalekich krańcach myśli – był czymś niepewnym i wątpliwym. Św. Paweł zaprezentował Ateńczykom „nową naukę”. Zwiastował im bowiem Dobrą Nowinę (por. Dz 17,18-19)<sup>32</sup>.

Omawiana mowa zawiera logiczną i retoryczną strukturę, którą św. Paweł przemyślał. Jest to klasyczny przykład przemówienia misyjnego, skierowanego do pogan wykształconych w kulturze greckiej. Tak moglibyśmy przedstawić uproszczony schemat mowy:

1. Nawiązanie kontaktu z rozmówcami (Dz 17,22-23).
2. Prawda o Bogu – Stworzycielu (Dz 17,24-25).
3. Prawda o człowieku – stworzeniu (Dz 17,26-27).
4. Argumenty zaczerpnięty z kultury greckiej (Dz 17,28).
5. Wysunięcie wniosków logicznych (Dz 17,29).
6. Wezwanie do nawrócenia (Dz 17,30).
7. Chrystus i Jego zmartwychwstanie (Dz 17,31).
8. Reakcja słuchaczy (Dz 17, 32-34).

#### 3.1. WSTĘP – NAWIĄZANIE KONTAKTU Z ADRESATAMI (DZ 17,22-23)

Św. Paweł zaczął swoją mowę w sposób dyplomatyczny. Stwierdził: „Widzę, że jesteście pod każdym względem bardzo religijni”. Dosłowne brzmienie tekstu greckiego to: „czczący bóstwa”, chociaż może też znaczyć: „bardzo przesądni”. Może św. Paweł specjalnie wykorzystał tę grę słów i ich dwuznaczność. Szukał wspólnej płaszczyzny porozumienia ze słuchaczami. Chciał ukazać ich pozytywny charakter religijności<sup>33</sup>. To samo ma na myśli E. Dąbrowski, który stwierdza, że nie był to zwrot o znaczeniu pejoratywnym (zabobonni), ale jak najbardziej pozytywnym<sup>34</sup>. Tak początek mowy, jak i późniejsze nawiązanie do Dobrej Nowiny zostało przeprowadzone przez św. Pawła w sposób serdeczny i jednocześnie zręczny<sup>35</sup>.

<sup>31</sup> Por. R. Barron, *Podróż do serca wiary. Katolicyzm*, tłum. A. Sosnowski, Kraków 2025, s. 118-220.

<sup>32</sup> Por. W. de Boor, *Dzieje Apostolskie*, s. 319.

<sup>33</sup> Por. W.S. Kurz, *Dzieje Apostolski*, s. 300.

<sup>34</sup> Por. E. Dąbrowski, *Dzieje Apostolskie*, s. 378.

<sup>35</sup> Por. W. de Boor, *Dzieje Apostolskie*, s. 318.

Św. Paweł starannie dobierał słowa, rozpoczynając proklamację Ewangelii. Gdy wspominał: „oglądając wasze świętości jedna po drugiej”, słuchacze być może zrozumieli to w sposób pozytywny. Dalej apostoł mówił, że spostrzegł ołtarz zawierający napis: „Nieznanemu Bogu”. Jest to jedyne świadectwo mówiące o ołtarzu w Atenach z taką inskrypcją. Inne starożytne źródła sugerują, że w Atenach znajdowały się ołtarze, które nie były dedykowane żadnemu określone mu bogu. Ołtarze poświęcone „nieznanym bogom” znajdowały się również w takich miejscach jak Olimp, Rzym i Pergamon<sup>36</sup>. Ich obecność była argumentem za tym, że Ateńczycy – jak sądził św. Paweł – „czczą, nie znając, jedynego i prawdziwego Boga”, którego św. Paweł będzie im głosił. Dzięki temu zabiegowi św. Paweł mógł ukazać Ewangelię jako poszerzenie i poprawienie tego, co Ateńczycy już wiedzą, zamiast odrzucać ich wcześniejszą percepcję religijną. Apostoł chciał zdobyć życzliwość słuchaczy poprzez nawiązanie do ich własnej kultury<sup>37</sup>. Nie dziwi fakt tak licznej obecności świątyń i budowli sakralnych, ponieważ, jak zauważa W. de Boor, Ateny w starożytności uważane były za miasto pobożne<sup>38</sup>.

### 3.2. PRAWDA O BOGU – STWORZYCIELU (DZ 17,24-25)

Św. Paweł zaczął głosić Ewangelię Ateńczykom od odniesienia się do błędnych wyobrażeń religijnych. Każda religia jest w istocie rozdwojona – zauważa W. de Boor – wyobraża sobie Boga i jest zarazem na Niego ślepa. Zauważył to apostoł w Atenach, a wcześniej w Listrze, kiedy lud próbował okazać jemu i Barnabie boską cześć (por. Dz 14,15-17)<sup>39</sup>. Biblijne pojmowanie stworzenia oznacza, że Bóg jest absolutnie transcendentny, ponad wszystko, co stworzył, a cały wszechświat jest od Niego zależny. Z tego wynika jaskrawy kontrast do idei pogańskich: „Bóg nie mieszka w świątyniach ręką zbudowanych”. Słowa św. Pawła przypominają mowę kobiety hebrajskiej – matki z Drugiej Księgi Machabejskiej:

Spójrz na niebo i ziemię, a mając na oku wszystko, co jest na nich, zwróć uwagę na to, że z niczego stworzył je Bóg i że ród ludzki powstał w ten sam sposób (2 Mch 7,28)<sup>40</sup>.

<sup>36</sup> Por. E. Dąbrowski, *Dzieje Apostolskie*, s. 378.

<sup>37</sup> Por. W.S. Kurz, *Dzieje Apostolskie*, s. 300.

<sup>38</sup> Por. W. de Boor, *Dzieje Apostolskie*, s. 318.

<sup>39</sup> Por. *tamże*.

<sup>40</sup> Por. W.S. Kurz, *Dzieje Apostolskie*, s. 301.

### 3.3. PRAWDA O CZŁOWIEKU – STWORZENIU (DZ 17,26-27)

Następnie św. Paweł podkreślił jedność i ciągłość ludzkości, którą Bóg powołał do istnienia z jednego – tzn. od Adama i Ewy (por. Rdz 1,26-28)<sup>41</sup>, a teraz ludzie rozprzestrzenili się na całej powierzchni ziemi (por. Rdz 1,28). Wspólne pochodzenie ludzkości jest podstawą nauczania św. Pawła na temat grzechu pierworodnego (por. Rz 5,12-19). Bóg określił ludzkości właściwy czas pór roku i granice geograficzne zamieszkania poszczególnych narodów. W ten sposób Bóg jest Panem natury i samej ludzkości. Nie oznacza to, że granice pomiędzy poszczególnymi państwami zostały przez Niego wytyczone, ale podział na poszczególne ludy, narody, kultury i języki stanowi przykład Bożej opatrności, która czuwa nad ludzkością<sup>42</sup>.

Piękno, różnorodność i porządek stworzenia były celowym działaniem Bożym. Służyły zmotywowaniu ludzi do ciekawości i poszukiwania Boga, bo może dotkną Go i znajdą niejako po omacku (por. Mdr 13,5; Rz 1,20). W de Boor zauważa, że sens istnienia ludzi jest tylko jeden: „żeby szukali Boga, czy Go może nie wyczują i nie znajdą”. Konieczność szukania Boga przez ludzi jest też jedną z podstawowych prawd zawartych w Biblii. Ale czy Boga można odnaleźć?<sup>43</sup> Bez wykorzystania objawienia to poszukiwanie przypomina działalnie ślepego. Mimo to niektórym spośród pogan udało się Go odnaleźć. Jest to możliwe, bo jak mówił św. Paweł – w rzeczywistości jest On niedaleko od każdego z nas. Bóg jest obecny i może być dostępny dla każdego człowieka na świecie. Św. Paweł chciał wyakcentować to, że ludzkość ma wspólne pochodzenie i że Boga można odnaleźć władzami rozumu<sup>44</sup>.

### 3.4. ARGUMENTY ZACZERPNIĘTY Z KULTURY GRECKIEJ (DZ 17,28)

Przemówienia św. Pawła zebrane w *Dziejach Apostolskich* zawsze były dostosowane do odbiorców. Przemawiając do pogan, odwoływał się do ich własnych pisarzy i filozofów. Stwierdzając: „w Nim bowiem żyjemy, poruszamy się i jesteśmy”, być może zacytował Epimendesa (VI w. przed Chr.) – greckiego poetę. Jest to jedno z najpiękniejszych zdań św. Pawła – stwierdza E. Dąbrowski<sup>45</sup>. W. Kurz pisze, że św. Pawłowi nie chodziło o nawiązanie do panteizmu, według którego wszystko jest Bogiem, apostoł stwierdził jedynie, że Bóg jest obecny w pełni dla każdego z nas, w każdej chwili naszego życia. A my, ludzie, jesteśmy od niego całkowicie zależni.

<sup>41</sup> Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994, p. 360; Pius XII, *Humani generis*, Watykan 1950, p. 37.

<sup>42</sup> Por. W.S. Kurz, *Dzieje Apostolskie*, s. 302.

<sup>43</sup> Por. W. de Boor, *Dzieje Apostolskie*, s. 320.

<sup>44</sup> Por. W.S. Kurz, *Dzieje Apostolskie*, s. 303.

<sup>45</sup> Por. E. Dąbrowski, *Dzieje Apostolskie*, s. 380.

Ojcowie Soboru Watykańskiego I (1869-1870) nauczali, że Boga możemy poznać przy pomocy naszego rozumu. Stwierdzili oni:

sama święta Matka Kościół utrzymuje i naucza, że naturalnym światłem rozumu ludzkiego, można z rzeczy stworzonych na pewno poznać Boga, początek i koniec wszystkich rzeczy<sup>46</sup>.

Następnie św. Paweł przeszedł do cytowania kolejnego poety pochodzenia greckiego – Aratosa (ur. ok. 310 r. przed Chr.). Napisał on: „Jesteśmy bowiem z jego rodu”. Św. Paweł nie stwierdził tym samym, że pochodzimy od Boga na sposób fizyczny, jak w micie o Zeusie, który w sposób seksualny zrodził Herkulesa. Chciał, abyśmy pojmowali to w kluczu Rdz 1,26 – Bóg stworzył nas na swój obraz i podobieństwo (por. Łk 3,38), i to w tym znaczeniu jest ojcem całej ludzkości. W tym, jak i w innym miejscu (por. Rz 8,15; Ga 4,5-6) św. Paweł zapewnił nas, że w pełnym słowa znaczeniu stajemy się dziećmi dopiero w Chrystusie. Św. Paweł chciał pokazać Ateńczykom, że zna ich kulturę. Chciał wybudować pomost pomiędzy ich filozofią a objawieniem<sup>47</sup>. E. Dąbrowski stwierdza, że apostoł przemawiał do filozofów jak grecki filozof. Atakując religię grecką, czynił to, posługując się frazeologią helleńską<sup>48</sup>.

### 3.5. WYSUNIĘCIE WNIOSKÓW LOGICZNYCH (DZ 17,29)

W tym momencie św. Paweł przeprowadził generalny „atak” na bałwochwalstwo Ateńczyków i logicznie wyprowadził wniosek z poprzedniego argumentu:

Będąc więc z rodu Bożego, nie powinniśmy sądzić, że Bóstwo jest podobne do złota albo do srebra, albo do kamienia, wytworu rąk i myśli człowieka<sup>49</sup>.

Terminem przetłumaczonym jako «wytwór» nie jest słowo użyte w odniesieniu do człowieka stworzonego na obraz Boży, jak to jest w Księdze Rodzaju (*eikon*), lecz *charagma* – wytworzona ręcznie podobizna, właśnie taka jak bożek. Stary Testament krytykował głupotę ludzi, którzy oddają cześć produktom rąk i myśli człowieka (por. Mdr 13,10; zob. też Iz 44,9-20)<sup>50</sup>.

Niektórzy spośród greckich filozofów wysuwali podobne argumenty przeciwko kultowi bożków – skoro my jesteśmy z „rodu Bożego”, to Bóg nie może być złotem, srebrem czy kamieniami<sup>51</sup>.

<sup>46</sup> Sobór Watykański I, *Konstytucja dogmatyczna o wierze katolickiej* [w:] *Brevarium fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, opr. S. Głowa, Poznań 1989, s. 21-22.

<sup>47</sup> Por. W.S. Kurz, *Dzieje Apostolskie*, s. 304-305.

<sup>48</sup> Por. E. Dąbrowski, *Dzieje Apostolskie*, s. 380.

<sup>49</sup> Por. W. de Boor, *Dzieje Apostolskie*, s. 321.

<sup>50</sup> Por. W.S. Kurz, *Dzieje Apostolskie*, s. 305.

<sup>51</sup> Por. *tamże*.

### 3.6. WEZWANIE DO NAWRÓCENIA (DZ 17,30)

Ewangelizacja prowadzona przez św. Pawła na Areopagu zmierza teraz do właściwego celu: wezwanie do nawrócenia zostaje skierowane do wykształconych Greków<sup>52</sup>.

Św. Paweł w czasie swojego apostołstwa wprowadził wyraźnie rozróżnienie pomiędzy czasem nieświadomości, w którym Bóg przymykał oczy na błędy ludzkości dotyczące Jego samego i prawd wiary a czasem pełnego objawienia siebie, dokonany przez Jego Syna – zmartwychwstałego Mesjasza i Zbawiciela. Poprzednio Bóg okazywał wyrozumiałość ludziom oddającym cześć bożkom ze względu na ich ograniczoną świadomość. To samo św. Paweł powiedział słuchaczom w Listrze:

Pozwolił On w dawnych czasach, aby każdy naród chodził swoimi drogami (Dz 14,16).

Podobnie zachował się Bóg wobec Żydów, którzy nie uwierzyli w Jezusa przed Jego zmartwychwstaniem (por. Łk 23,34; zob. także Dz 3,17; 13,27). W. de Boor zauważył, że w czasie ewangelizacji Żydów w dzień Pięćdziesiątnicy zostali oni nazwani „pokoleniem przewrotnym”, a ich rzekoma sprawiedliwość – grzechem. Natomiast dumna kultura Greków, ich wiedza, religie, świątynie i obrządku zostały nazwane „niewiedzą”<sup>53</sup>. Rozpoczynając od wywodów filozoficznych, św. Paweł przeszedł do konkretnego wezwania moralnego. Ateńczycy zostali postawieni przed dylematem<sup>54</sup>.

### 3.7. CHRYSZTUS I JEGO ZMARTWYCHWSTANIE (DZ 17,31)

Zbliżamy się do punktu kulminacyjnego mowy św. Pawła. Bóg udzielił pełnego objawienia przez zmartwychwstanie Chrystusa, w którym wzywa lub „nakazuje”<sup>55</sup> wszystkim ludziom nawrócenie od ich nietrafnych poglądów dotyczących spraw duchowych. Obecnie Bóg wyznaczył dzień, w którym sprawiedliwie będzie sędzić świat, aby nagrodzić dobrych, a ukarać złych (por. J 5,27-29). Choć wszyscy ludzie mają być osądzeni ze swoich uczynków, to zbawienie jest dostępne jako dar darmo dany przez Boga. Można go otrzymać w wierze (por. Dz 15,11; Ef 2,4-8). Bóg ma sędzić ludzi przez człowieka, którego na to przeznaczył, który ma udział w naszej naturze i dlatego rozumie nasze walki i pokusy (por. Hbr 2,18). Stwórca poświadczył władzę sądenia należną Jezusowi przez wskrzeszenie Go

<sup>52</sup> Por. *tamże*, s. 321.

<sup>53</sup> Por. W. de Boor, *Dzieje Apostolskie*, s. 321.

<sup>54</sup> Por. W.S. Kurz, *Dzieje Apostolskie*, s. 305.

<sup>55</sup> Por. *Revised Standard Version of the Bible*, 1952; *New Revised Standard Version of the Bible*, 1989.

z martwych. Wyniesienie Jezusa na prawicę Boga pozwala Mu mieć udział w roli Boga jako sędziego ludzi. W mowach do Żydów św. Paweł podkreślał, że Jezus jest Mesjaszem i Panem. W przepowiadaniach do pogan podkreślał Jego funkcję sądenia według prerogatywy Boga Stwórcy<sup>56</sup>. E. Dąbrowski twierdzi, że mowa św. Pawła właściwie nie była dokończona ze względu na wzmiankę o zmartwychwstaniu Jezusa, co nie spotkało się z aprobatą greckich słuchaczy, których reakcja przerwała wywód apostoła<sup>57</sup>.

### 3.8. REAKCJA SŁUCHACZY (DZ 17,32-34)

Zbliżamy się do zamknięcia Mowy św. Pawła na Areopagu i do rozpoczęcia analizy skuteczności ewangelizacyjnej św. Pawła. Obserwujemy reakcję negatywną obecnych na Areopagu (Dz 17,32a). Ateńczycy przestali uważanie słuchać argumentów św. Pawła po tym, jak wspomniał o zmartwychwstaniu umarłych – zauważa E. Dąbrowski<sup>58</sup>. Dla obecnych na Areopagu – starożytnych Greków – idea wskrzeszenia ciała wydawała się zarazem absurdalna i odrażająca. Niektórzy z greckich filozofów, np. platonicy, utrzymywali, że dusza ludzka jest nieśmiertelna. Jednakże ciało, z jego fizycznymi pożądlivościami uważali za więzienie zakłócające działanie władz duszy: intelektu oraz woli. W momencie śmierci człowieka dusza ludzka uwalnia się z więzienia, jakim jest dla niej ciało. W opozycji do tego Biblia oznajmia, że człowiek jest zjednoczeniem duszy i ciała lub jest ucieleśnieniem duszy (por. Ps 16,9; Mt 10,28). Stąd wniosek, że prawdziwe zbawienie musi być zbawieniem całej osoby ludzkiej – duszy i ciała. Obserwujemy trudność w rozumieniu przez Greków słów św. Pawła o zmartwychwstaniu. Jego słowa wywołały w słuchaczach mieszane reakcje. Zareagowali w typowy sposób: jedni się śmiali, inni wyrazili słabe zainteresowanie: „posłuchamy cię o tym innym razem”<sup>59</sup>.

Możemy jednak zaobserwować ludzi, którzy zareagowali inaczej na słowa apostoła. Niektórzy obecni na Areopagu przyłączyli się do Pawła i uwierzyli. Jednak jego głoszenie nie przyniosło wielu nawróconych. Dwoje nawróconych zostało wymienionych z imienia: Dionizy Areopagita i kobieta imieniem Damaris. Św. Euzebiusz z Cezarei, historyk Kościoła żyjący w IV w. po Chr., podaje, że Dionizy został pierwszym biskupem Aten. Niestety, nic więcej nie wiemy o Damaris. Mogła być znaczną postacią w Kościele ateńskim, taką jak Lidia w Filipi, ponieważ pewne rękopisy nazywają ją „szanowaną” i „czcigodną”<sup>60</sup>.

<sup>56</sup> Por. *tamże*, s. 306.

<sup>57</sup> Por. E. Dąbrowski, *Dzieje Apostolskie*, s. 380.

<sup>58</sup> Por. *tamże*.

<sup>59</sup> Por. W.S. Kurz, *Dzieje Apostolskie*, s. 307.

<sup>60</sup> Por. *tamże*.

Porównując inne mowy ewangelizacyjne św. Pawła z Dziejów Apostolskich, możemy zauważyć, że głoszenie Dobrej Nowiny w Atenach nie przyniosło oczekiwanych rezultatów. Najsilniej odrzucanym przez Ateńczyków elementem głoszenia było zmartwychwstanie, którego św. Paweł nie pomijał nigdy. Jedną z powszechnie uznawanych teorii, ale niepewną, zakłada, że zróżnicowane reakcje w Atenach zmusiły św. Pawła do porzucenia strategii adaptowania orędzia do konkretnych odbiorców i głoszenia jedynie „Jezusa Chrystusa, i to ukrzyżowanego”. Na potwierdzenie tej tezy możemy zacytować tekst z Kor 2,1-5<sup>61</sup>, chociaż W. de Boor twierdzi nieco inaczej. Mówi o nieporozumieniu, gdy na podstawie rzekomego niepowodzenia w Atenach i wypowiedzi św. Pawła w 1 Kor 2,2 konstruujemy teorię, że apostoł za bardzo dopasował orędzie ewangelizacyjne do swoich słuchaczy na Areopagu. Nie wspomniał o problematyce krzyża Jezusowego i stąd niepowodzenie. Przybywszy do Koryntu miał być tak przygnębiony, że postanowił od tej pory głosić tylko Jezusa ukrzyżowanego. Wygląda na to, że św. Łukasz, przy ograniczonej objętości swojego dzieła, poświęcił aż dwie strony tylko po to, żeby pokazać, że św. Paweł popełnił błąd w ewangelizacji. Czy w ogóle możemy nazwać niepowodzeniem działanie, w wyniku którego po jednej przemowie ewangelizacyjnej w obcym otoczeniu nawróciły się dwie znaczne osobistości, a inne podążyły ich śladem? – pyta retorycznie W. de Boor<sup>62</sup>.

#### 4. ELEMENTY „NOWEJ EWANGELIZACJI” W MOWIE ŚW. PAWŁA

Na mocy chrztu każdy członek Ludu Bożego stał się uczniem misjonarzem (Mt 29,19) – stwierdził papież Franciszek w *Evangelii gaudium*. Każdy ochrzczony, niezależnie od swojej funkcji w Kościele i stopnia rozwoju swojej wiary, jest aktywnym podmiotem w ewangelizacji. Zauważył to również Jan Paweł II, o czym powiedział z całą mocą<sup>63</sup>.

Współczesna ewangelizacja powinna zakładać nowy protagonizm u osób ochrzczonych. Jest to apel papieża Franciszka do każdego ochrzczonego, aby nikt nie wyrzekł się swojego udziału w ewangelizacji. Papież argumentował to tak:

jeśli ktoś rzeczywiście doświadczył miłości Boga, który zbawia, nie potrzebuje wiele czasu, by zacząć Go głosić.

Papież Franciszek poparł swoją tezę przykładem św. Pawła, który po swoim pierwszym spotkaniu z Jezusem pod Damaszkiem, „[...] zaraz zaczął głosić

<sup>61</sup> Por. *tamże*, s. 307-308.

<sup>62</sup> Por. W. de Boor, *Dzieje Apostolskie*, s. 531.

<sup>63</sup> Por. RM 3.

w synagogach, że Jezus jest Synem Bożym” (Dz 9,20). Papież zakończył swój wywód pytaniem: A my na co czekamy?<sup>64</sup>

Opis wystąpienia św. Pawła na Areopagu może zachęcić do podejmowania trudu ewangelizacji nawet wtedy, kiedy nie spodziewamy się sukcesu i widocznych owoców. Opis ten może wzywać nas (katechetów, duszpasterzy, liderów grup i wspólnot), abyśmy nie uciekali i nie izolowali się od ludzi. Nie powinniśmy – podobnie jak św. Paweł – bać się odrzucenia i ignorowania<sup>65</sup>.

#### 4.1. PUNKT WYJŚCIA W KULTURZE

Przez wieki misjonarze szli tą samą drogą<sup>66</sup>. Brali pod uwagę oczekiwania ludzi i ich nadzieje, niepokoje i cierpienia oraz całą kulturę ludzką. Wszystko po to, aby głosić zbawienie w Chrystusie<sup>67</sup>.

Jan Paweł II zauważył, że takie mowy jak św. Pawła w Listrze i Atenach (Dz 14,15-17; 17,22-31) są uznawane za wzorcowe dla ewangelizacji pogan. Dzięki nim możemy zobaczyć, jak św. Paweł wchodził w dialog z ludźmi, którzy charakteryzowali się odmiennymi wartościami kulturowymi i religijnymi. Mieszkańcom Likaonii, którzy wyznawali religię związaną z kosmosem, przypominał o doświadczeniu religijnym odnoszącym się do kosmosu, Grekom na Areopagu – ich filozofię i cytował znanych im poetów (Dz 17,18.26-28)<sup>68</sup>.

Apostoł spotkał się z przedstawicielami ówczesnego świata kultury hellenistycznej. Rozpoczął swoją mowę od pochwały religijności obecnych na Areopagu, od znanych elementów kultury słuchaczy, tym samym nawiązał dialog z kulturą hellenistyczną i filozofią. Jest to jeden z przykładów inkulturacji podczas prowadzenia misji. Kiedy przechadzając się po mieście, natknął się na ołtarz z napisem: „Nieznanemu Bogu”, oznajmił im uroczyście: „Ja wam głoszę to, co czcicie, nie znając” (w. 23b). Centrum mowy św. Pawła była nauka o Bogu, „[...] który stworzył świat i wszystko co w nim istnieje [...], który jest Panem nieba i ziemi” (w. 24-29).

Ołtarz w Atenach z inskrypcją: „Nieznanemu Bogu” był dla św. Pawła z Tarsu wyrazem religijności albo religii jako szukania Boga<sup>69</sup>. W deklaracji posoborowej *Nostra aetate* czytamy:

<sup>64</sup> Por. EG 120.

<sup>65</sup> Por. J. Najda, *Święty Paweł a areopagi współczesności*, „Rocznik Teologii Katolickiej” 8:2009, s. 101.

<sup>66</sup> Por. W. Kluj, *Teologiczne podstawy misji według Jana Pawła II*, Warszawa 2008, s. 166.

<sup>67</sup> Por. RM 25.

<sup>68</sup> Por. *tamże*.

<sup>69</sup> Por. K. Wojtyła, *Kazanie na Areopagu*, Kraków 2018, s. 17.

od czasów pradawnych aż do naszej epoki znajdujemy u różnych narodów (ludów) rozpoznanie owej tajemniczej mocy, która obecna jest w biegu spraw świata i wydarzeniach ludzkiego życia; nieraz nawet uznanie Najwyższego Bóstwa lub też Ojca. Rozpoznanie to i uznanie przenika ich życie głębokim zmysłem religijnym. Religie zaś związane z rozwojem kultury starają się odpowiedzieć na te same pytania za pomocą [coraz] subtelniejszych pojęć i bardziej wykształconego języka<sup>70</sup>.

Co ciekawe, w tym miejscu deklaracja odnosi się do hinduizmu i buddyzmu, ale może nawiązywać do innych religii, w tym do religii Ateńczyków obecnych wokół św. Pawła. Te religie „[...] starają się wyjść naprzeciw niepokojowi ludzkiego serca”<sup>71</sup>. Słowa mówiące o „niespokojnym sercu” przywołują na myśl znane stwierdzenie św. Augustyna z Hippony: „Niespokojne jest serce człowieka, dopóki nie spocznie w Bogu”. Św. Augustyn wskazuje na Boga, który jest ostateczną i niewysłowioną Tajemnicą – jak zauważył Jan Paweł II<sup>72</sup>.

Tekst soborowy, wspomniany powyżej, mówi o religii jako o wymiarze ludzkiego bytowania wśród świata. Wymiar ten to wyraz ludzkiego poszukiwania tego, co niewidzialne i związane z ołtarzem poświęconym „Nieznanemu Bogu” – jak zauważył Jan Paweł II. Świadczy o tym napis na ateńskim ołtarzu. Dla św. Pawła był to dowód religijności Ateńczyków ważniejszy niż wszystkie ich świątynie i posągi, które spotkał na swojej drodze na Areopag<sup>73</sup>.

Religia ówczesnych Ateńczyków była związana z bogatą mitologią grecką, która charakteryzowała się antropomorficznością. W tej tradycji ludzie tworzyli bóstwa na miarę swoich wyobrażeń i pragnień<sup>74</sup>. Widząc ten przejaw religijności Ateńczyków, św. Paweł „burzył się wewnątrz” (Dz 17,16). Dopiero ołtarz „Nieznanego Boga”, do którego nawiązał w swoim przemówieniu, spotkał się z jego aprobatą. Jak skomentował Jan Paweł II: „on, Apostoł tego «Boga nieznanego» głosi im to, co czczą, nie znając (Dz 17,23)”<sup>75</sup>.

#### 4.2. AREOPAG JAKO ARCHETYP „NOWYCH AREOPAGÓW”

Kościół w wielu krajach staje dzisiaj przed wyzwaniem, jakim jest rozprzestrzenianie się nowych prądów religijnych, które skłaniają do fundamentalizmu oraz innych ruchów proponujących duchowość bez Boga. Z jednej strony może być

<sup>70</sup> Sobór Watykański II, *Nostra aetate* [dalej: NA], p. 2, <[tps://www.vatican.va/archive/hist\\_councils/ii\\_vatican\\_council/documents/vat-ii\\_decl\\_19651028\\_nostra-aetate\\_en.html](https://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_decl_19651028_nostra-aetate_en.html)> [dostęp: 4.03.2026].

<sup>71</sup> *Tamże*.

<sup>72</sup> Por. K. Wojtyła, *Kazanie na Areopagu*, s. 18.

<sup>73</sup> Por. *tamże*.

<sup>74</sup> Por. *tamże*, s. 19.

<sup>75</sup> Por. *tamże*.

to wynik ludzkiej reakcji na społeczeństwo materialistyczne, konsumpcjonistyczne i indywidualistyczne, z drugiej – wykorzystanie biedy ludności żyjącej na peryferiach, starającej się przeżyć pośród cierpienia i szukającej natychmiastowego rozwiązania swoich potrzeb. Wspomniane ruchy zyskują coraz większe znaczenie na skutek rozwiniętego indywidualizmu, wypełniają pustkę, którą pozostawił sekularystyczny racjonalizm. Musimy również przyznać – jak stwierdził papież Franciszek – że część ludzi ochrzczonych nie doświadczyła swojej przynależności do Kościoła<sup>76</sup>. Jest wiele przyczyn tego stanu rzeczy, m.in. mało gościnne struktury, negatywny klimat niektórych parafii i wspólnot oraz biurokratyczna postawa wobec zwykłych problemów życiowych ludzi, którzy pojawiają się w parafiach, a którzy oczekują przyjęcia i rozmowy – sugerował Franciszek<sup>77</sup>.

Warto w tym miejscu przywołać słowa soborowej deklaracji *Nostra aetate*, które odnoszą się do religii niechrześcijańskich:

Kościoł nic nie odrzuca z tego, co w religiach owych jest prawdziwe i święte. Ze szczerym szacunkiem odnosi się do owych sposobów działania i życia, które nierzadko odbijają promień owej Prawdy, jaka oświeca wszystkich ludzi<sup>78</sup>.

Starożytni pisarze chrześcijańscy mówili o „ziarnach słowa” (*semina verbi*). Termin ten wykorzystali św. Justyn i św. Klemens Aleksandryjski. Euzebiusz z Cezarei umieścił go w kontekście przygotowania ewangelicznego, zaś ojcowie Soboru Watykańskiego II odnieśli go do religii niechrześcijańskich<sup>79</sup>. Z kolei papież Franciszek twierdził, że „ziarna słowa” we współczesnej kulturze – zwłaszcza narodów zachodnich – znaczą coś więcej<sup>80</sup>. Chodzi tutaj o autentyczną wiarę katolicką, która ma własny sposób wyrazu i przynależności do Kościoła. Chrześcijańska tkanka niektórych z narodów zachodnich stanowi żywą rzeczywistość. Ludzie ci są rezerwą moralną – jak pisał Franciszek – strzegą wartości prawdziwego humanizmu chrześcijańskiego i wyrażają swoją przynależność do Kościoła. W krajach tych istnieje potrzeba dalszej ewangelizacji, która powinna cechować się towarzyszeniem, troszczeniem i umacnianiem istniejącego już bogactwa<sup>81</sup>.

Niewątpliwie mowa św. Pawła na Areopagu stanowi dla nas dzisiaj cenne narzędzie służące ewangelizacji. Daje nam wskazówki dotyczące nie tylko myślenia o wierze, ale i jej przekazywania współczesnym ludziom<sup>82</sup>.

<sup>76</sup> Por. W. Kluj, *Teologiczne podstawy misji*, s. 155.

<sup>77</sup> Por. EG 63.

<sup>78</sup> NA 2.

<sup>79</sup> Por. K. Wojtyła, *Kazanie na Areopagu*, s. 19.

<sup>80</sup> Por. W. Kluj, *Teologiczne podstawy misji*, s. 170.

<sup>81</sup> Por. EG 68.

<sup>82</sup> Por. RM 37.

Bóg dzisiaj na nowo stał się „nieznanym Bogiem”. Każdy, kto dzisiaj staje na przeciw wyzwaniom współczesnego świata i chce w nim mówić o Bogu, powinien poznać mowę św. Pawła.

Jak dzisiaj mówić o Bogu? Wystąpienie św. Pawła z Tarsu okazuje się nie być tylko epizodem z życia apostoła. Stanowi intelektualną przygodę odkrywania prawdy o chrześcijaństwie, ale jest również praktycznym przewodnikiem tego, jak współcześnie mówić o Bogu. Św. Paweł to ewangelizator, który wyciąga na światło dzienne idee nowe i stare. Jest dla nas przykładem łączenia ze sobą tradycji i nowoczesności, wprowadzając pomiędzy nimi równowagę oraz ukazując przejście od teorii do praktyki. Jest osobą, od której warto się uczyć<sup>83</sup>.

#### 4.3. AKTUALNOŚĆ MODELU

Sposób, w jaki św. Paweł głosił Ewangelię w Atenach, podsuwa nam naukę dotyczącą naszej współczesnej ewangelizacji<sup>84</sup>. Paweł otwarcie dyskutował o swojej wierze z ludźmi w miejscu publicznym. Nie czekał, aż ludzie przyjdą do kościoła, ale wyruszał „na zewnątrz”, by szukać zagubionych, jak to robi dobry pasterz (Łk 15,4-7). Był głęboko przekonany o prawdzie i konieczności Ewangelii<sup>85</sup>. Nie bał się, ani nie wstydził wносить swojej wiary w dyskusje. Chociaż ludzie, z którymi rozmawiał, nie znali Ewangelii, była ona im obca (por. Rz 1,16), robił wszystko, żeby wyjaśnić im swoje przekonania i bronić ich<sup>86</sup>.

Zapraszany do zabrania głosu, szukał płaszczyzny porozumienia z ludźmi, do których się zwracał. Nawet przekonany o błędnym myśleniu swoich odbiorców, potwierdzał, że w ich wierzeniach było coś z prawdy. Wykorzystywał to jako punkt wyjścia do szerzenia Dobrej Nowiny. Sam mówił: „stałem się wszystkim dla wszystkich, aby uratować choć niektórych” (1 Kor 9,22). Orędzie, które głosił, było w zasadzie takie same dla każdej grupy odbiorców: Żydów i pogan. To proklamacja Jezusa jako Pana, z tym wyjątkiem, że dostosowywał sposób podejścia do swoich słuchaczy<sup>87</sup>, szczególnie do pogan, którzy na początku musieli uchwycić pojęcie jedyne i wszechmocnego Boga Stworzyciela, aby zrozumieć, kim jest Jezus – Syn Boży i Zbawiciel<sup>88</sup>.

---

<sup>83</sup> Por. R.J. Woźniak, *Wielka Katecheza Karola Wojtyły* [w:] K. Wojtyła, *Kazanie na Areopagu*, s. 156.

<sup>84</sup> Por. D. Rey, *Parafio, obudź się*, s. 75.

<sup>85</sup> Por. RM 37.

<sup>86</sup> Por. W.S. Kurz, *Dzieje Apostolskie*, s. 308.

<sup>87</sup> Por. W. Kluj, *Teologiczne podstawy misji*, s. 185.

<sup>88</sup> Por. W.S. Kurz, *Dzieje Apostolskie*, s. 308.

#### 4.4. WSPÓŁCZESNA KULTURA, PLURALIZM I SCEPTYCYZM

W Atenach, dzięki rozmowom z różnymi ludźmi, św. Paweł zwrócił na siebie uwagę. Jego wypowiedzi nie były do końca zrozumiałe. Być może obecni ludzie chcieli na początku usłyszeć, o co właściwie chodzi (por. Dz 17,20), co apostoł ma na myśli, głosząc im tę nową naukę. W tym celu zostało wybrane miejsce szanowane i uznawane, czyli Areopag. Działo się to w Europie, która była zdegradowana (patrząc przez pryzmat Ewangelii). Nikt wtedy nie pytał o prawdę. Na Areopagu czekano tylko na najświeższe nowinki (por. Dz 17,21). W takiej atmosferze Ewangelia wzbudziłaby tylko kilkudniowe zainteresowanie. Byłaby sensacyjną nowością, aby po chwili ustąpić miejsca kolejnej, nowej wiadomości. Kto z nas, będąc dzisiaj na miejscu św. Pawła, podjąłby próbę posługi głoszenia słowa?<sup>89</sup> Z góry moglibyśmy spodziewać się niepowodzenia takiego człowieka jak św. Paweł. Kto z nas dzisiaj byłby wolny od pytań, czy głoszenie Ewangelii w takim mieście przyniesie jakiegokolwiek owoce? A jednak św. Łukasz zawarł ten epizod w *Dziejach Apostolskich*. Opisał go szczegółowo, z wielką siłą przekazu<sup>90</sup>.

Niepowodzenie w Bożej logice odgrywa ważną rolę. Wtedy Ewangelia również się realizuje. Na przykładzie Aten Bóg pokazał nam, że „[...] wybrał [...] to, co jest niczym, aby to, co jest czymś unicestwić” (1 Kor 1,26). W końcu na przykładzie Areopagu i Aten spełniły się słowa samego Jezusa z modlitwy dziękczynnej, w której wysławiał Ojca, który „zakrył te rzeczy przed mądrymi i roztropnymi, a objawił je prostaczkom”. Ateny – miejsce obecności wielu znakomitych ludzi, mogą być dzisiaj symbolem współczesnej kultury, gdzie jest wielu „mądrych i roztropanych”. Niedaleko Aten leżały Filippi, miasto, gdzie posłuch Ewangelii dały kobiety – symbol ewangelicznych dążeń Kościoła, gdzie Bóg objawił się „prostaczkom”. Św. Paweł trafiając do Aten, głosił z takim samym zaangażowaniem, jak w każdym innym miejscu, ale List do Ateńczyków nigdy nie powstał, podczas gdy List do Filipian znalazł się w kanonie Pisma Świętego. Jest on przez nas dzisiaj czytany i medytowany<sup>91</sup>.

#### ZAKOŃCZENIE

Przeanalizowanie Mowy św. Pawła na Areopagu (Dz 17,16-34) pozwala nam dostrzec w niej jeden z najważniejszych biblijnych modeli nawiązania dialogu pomiędzy ewangelizatorem a osobą ewangelizowaną. Św. Paweł stanął wobec ludzi, których świat był głęboko zakorzeniony w filozofii, politeizmie i sceptycyzmie<sup>92</sup>.

<sup>89</sup> Por. R. Brandstaetter, *Dzieje Apostolskie*, Warszawa 1984, s. 9-11.

<sup>90</sup> Por. D. Rey, *Parafio, obudź się*, s. 59.

<sup>91</sup> Por. W. de Boor, *Dzieje Apostolskie*, s. 317.

<sup>92</sup> Por. R. Barron, *Podróż do serca wiary*, s. 118-220.

Apostoł zamiast potępiać ten świat lub zamknąć się na niego we własnej tradycyjnej religijności, podjął próbę wejścia z nim w dialog<sup>93</sup>.

Jego mowa wykazuje niezwykłą zdolność łączenia wierności sprawom Ewangelii i otwartości na ludzi będących poza jej kręgiem. Św. Paweł wykorzystał elementy religijności Ateńczyków, ich poezję i filozofię, aby wykazać, że jest Bóg, którego czczą, ale nie znają. W ten sposób pokazał, że Ewangelia nie niszczy kultury i autentycznych dążeń danej społeczności, ale je oczyszcza i prowadzi do pełni.

Model ewangelizacyjny, zaprezentowany przez apostoła Pawła na Areopagu, zachowuje swoją aktualność również dzisiaj, we współczesnym świecie. Współcześni ludzie, podobnie jak starożytni Ateńczycy, charakteryzują się pluralizmem religijnym czy światopoglądowym. Jednocześnie rośnie w społeczeństwach dystans pomiędzy nimi a religią zinstytucjonalizowaną. W wielu miejscach Bóg ponownie stał się „Bogiem nieznanym”. Dlatego sposób, w jaki św. Paweł działał na Areopagu, może inspirować współczesnych ewangelizatorów do działania i szukania nowych form przekazu w szerzeniu Ewangelii. Warto – na przykładzie św. Pawła – zwracać uwagę na wychodzenie do ludzi, w przestrzenie ich życia i funkcjonowania: kultury, nauki, mediów, życia społecznego<sup>94</sup>.

Jednocześnie powinniśmy zauważyć, że model ewangelizacji na Areopagu posiada również pewne ograniczenia. Wystąpienie św. Pawła nie doprowadziło do masowych nawróceń, a reakcja odbiorców była sceptyczna i ironiczna. To pokazuje, że nawet najbardziej wyszukana i przemyślana strategia ewangelizacyjna nie zagwarantuje nam widocznych i natychmiastowych owoców. Ewangelizacja z jednej strony zawsze jest tajemnicą. Oprócz działania czysto ludzkiego, obecny jest wymiar działania łaski Bożej, która przekracza zdolności, metody i ludzkie strategie. Zadaniem głoszących Ewangelię – ewangelizatorów jest zatem wierna posługa. Natomiast owoce pozostają w rękach Bożych.

Przyglądając się ewangelizacji na Areopagu, możemy wyciągnąć kilka praktycznych, pastoralnych wniosków. Po pierwsze, ewangelizacja wymaga poznania środowiska, do którego chcemy udać się z Dobra Nowiną. Po drugie, konieczny jest dialog i szacunek względem odbiorców. Po trzecie, pomimo szukania wspólnych mostów, apostoł nie zrezygnował z głoszenia prawdy, jaką jest Jezus Chrystus Zmartwychwstały. Ewangelizacja nie polega na całkowitym kompromisie ze światem, ale na mądrym i odważnym przekazywaniu prawdy ewangelicznej<sup>95</sup>.

Dzisiaj Mowa św. Pawła na Areopagu pozostaje dla nas inspiracją. Pokazuje nam, że Kościół podejmujący inicjatywę nowej ewangelizacji – zaproszony przez Boga, ośmielony przykładem św. Pawła na Areopagu – wychodzi poza własne

<sup>93</sup> Por. D. Rey, *Parafio, obudź się*, s. 59.

<sup>94</sup> Por. A. Sepioło, *Nowa ewangelizacja. Śladami Jana Pawła II* [w:] *Nowa ewangelizacja – kerygmaticzny impuls w Kościele*, red. P. Sowa, K. Kaproń, Gubin 2012, s. 198-205.

<sup>95</sup> Por. J.R. Carballo, *Nie lękajcie się! Idźcie i dawajcie świadectwo: Pan zmartwychwstał!* [w:] *Nowa ewangelizacja – kerygmaticzny impuls w Kościele*, s. 124-133.

granice, aby głosić Ewangelię w świecie pełnym pluralizmu i sceptycyzmu. Każde autentyczne świadectwo wiary może stać się początkiem spotkania człowieka z Bogiem<sup>96</sup>.

#### BIBLIOGRAFIA

*Atlas biblijny*, Warszawa 1990.

Barron R., *Podróż do serca wiary. Katolicyzm*, tłum. A. Sosnowski, Kraków 2025.

Benedykt XVI, *Deus caritas est*, <[https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/encyclicals/documents/hf\\_ben-xvi\\_enc\\_20051225\\_deus-caritas-est.html](https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/encyclicals/documents/hf_ben-xvi_enc_20051225_deus-caritas-est.html)> [dostęp: 20.02.2026].

Boor W. de, *Dzieje Apostolskie*, Warszawa 1980.

Brandstaetter R., *Dzieje Apostolskie*, Warszawa 1984.

Carballo J.R., *Nie lękajcie się! Idźcie i dawajcie świadectwo: Pan zmartwychwstał!* [w:] *Nowa ewangelizacja – kerymatyczny impuls w Kościele*, red. P. Sowa, K. Kaproń, Gubin 2012, s. 124-133.

Dąbrowski E., *Dzieje Apostolskie. Wstęp, przekład, komentarz*, Poznań 1961.

Fisichella R., *Kapłan Nowej Ewangelizacji* [w:] *Nowa ewangelizacja – kerymatyczny impuls w Kościele*, red. P. Sowa, K. Kaproń, Gubin 2012, s. 106-110.

Fitzmyer J.A., *The Acts of the Apostles*, New York 1998.

Franciszek, *Evangelii gaudium*, Kraków 2013.

Jan Paweł II, *Redemptoris missio* <[https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf\\_jp-ii\\_enc\\_07121990\\_redemptoris-missio.html](https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_07121990_redemptoris-missio.html)> [dostęp: 9.03.2026].

Johnson L.T., *The Acts of the Apostles*, Collegeville 1992.

*Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994.

Kluj W., *Teologiczne podstawy misji według Jana Pawła II*, Warszawa 2008.

Kurz W.S., *Dzieje Apostolskie*, Poznań 2021.

May H.G., *Oxford Bible Atlas*, New York 1985.

Najda J., *Święty Paweł a areopagi współczesności*, „Rocznik Teologii Katolickiej” 8:2009, s. 101.

Paweł VI, *Evangelii nuntiandi* <[https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pawel\\_vi/adhortacje/evangelii\\_nuntiandi.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pawel_vi/adhortacje/evangelii_nuntiandi.html)> [dostęp: 9.03.2026].

*Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia*, Poznań 20055.

Pius XII, *Humani generis*, Watykan 1950.

Plötz K., *Mowa św. Pawła Apostoła na Areopagu jako przykład głoszenia Ewangelii poganom w pierwotnym Kościele*, „Communio” 8:1988, nr 3, s. 56-62, <<https://theo-logos.pl/items/91d2d445-1c16-488c-9a9c-7b8b9e2c8d36>> [dostęp: 4.02.2026].

Rey D., *Parafio, obudź się! Wyzwania nowej ewangelizacji*, Gubin 2014.

Schneller D.L., *Paulus*, Lipsk 1926.

Sepioła A., *Nowa ewangelizacja. Śladami Jana Pawła II* [w:] *Nowa ewangelizacja – kerymatyczny impuls w Kościele*, red. P. Sowa, K. Kaproń, Gubin 2012, s. 198-205.

---

<sup>96</sup> Por. R. Fisichella, *Kapłan Nowej Ewangelizacji* [w:] *Nowa ewangelizacja – kerymatyczny impuls w Kościele*, s. 106-110.

Sobór Watykański I, *Konstytucja dogmatyczna o wierze katolickiej* [w:] *Breviarium fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, opr. S. Głowa, Poznań 1989.

Sobór Watykański II, *Nostra aetate*, <[https://www.vatican.va/archive/hist\\_councils/ii\\_vatican\\_council/documents/vat-ii\\_decl\\_19651028\\_nostra-aetate\\_en.html](https://www.vatican.va/archive/hist_councils/ii_vatican_council/documents/vat-ii_decl_19651028_nostra-aetate_en.html)> [dostęp: 4.03.2026].

Stasiak S., *Komentarz teologiczno-pastoralny do Biblii Tysiąclecia*, Poznań 2014.

Wojtyła K., *Kazanie na Areopagu*, Kraków 2018.

Woźniak R.J., *Wielka katecheza Karola Wojtyły* [w:] K. Wojtyła, *Kazanie na Areopagu*, Kraków 2018, s. 156.

**Streszczenie:** Artykuł analizuje mowę św. Pawła na Areopagu (Dz 17,16–34) jako biblijny model nowej ewangelizacji, aktualny wobec współczesnych wyzwań Kościoła. Autor ukazuje kontekst historycznoreligijny Aten oraz filozoficzne środowisko epikurejczyków i stoików, do którego Paweł skierował swoje wystąpienie. W analizie egzegetycznej podkreślono, że Apostoł rozpoczyna dialog od elementów znanych słuchaczom: religijności, kultury i filozofii, by stopniowo prowadzić ich do objawienia Boga Stwórcy i prawdy o zmartwychwstaniu Chrystusa. Mowa Pawła stanowi przykład inkulturacji i szacunku wobec odbiorców, bez rezygnacji z głoszenia pełnej prawdy Ewangelii. Choć reakcje Ateńczyków były w większości sceptyczne, wydarzenie to nie jest porażką, lecz lekcją wierności misyjnej. Autor wskazuje, że Areopag jest archetypem współczesnych „nowych areopagów”, czyli przestrzeni kultury, nauki i mediów, w których Kościół jest dziś wezwany do dialogu i odważnej ewangelizacji.

**Słowa kluczowe:** ewangelizacja, nowa ewangelizacja, św. Paweł Apostoł, teologia biblijna, inkulturacja.